

Bo PIT lubi pracować – dla dobra krakowian!

Dwie liczby, ale mówią wiele: 700 tys. osób – według ostatnich danych tyłu podatników rozlicza się w Krakowie, 5 mld zł – niemal taka kwota wpłynie w 2025 roku do budżetu miasta z tytułu udziału w podatku PIT. Niebagatelna, bo równa połowie wydatków, które Kraków zaplanował na trwający już rok. Wniosek: każde rozliczone zeznanie podatkowe to wkład w rozwój miasta, w którym powstają i spełniają się nasze potrzeby, plany i aspiracje.

Co roku od lutego do kwietnia Kraków prowadzi kampanię zachęcającą mieszkańców – tych, którzy jeszcze tego nie zrobili – do rozliczenia się z fiskusem za pośrednictwem krakowskich urzędów skarbowych. Dzięki temu część podatku nie powędruje do innej miejscowości, tylko przyczyni się do rozwoju infrastruktury, usług i oferty miasta, w którym żyjemy, pracujemy, odpoczywamy, kształcimy siebie lub nasze dzieci.

Twój PIT się liczy!

Czternasta miejska akcja odbędzie się w nowych realiach prawnych. Do tej pory udziały w PIT były ważną składową budżetu Krakowa, ale od tego roku – w nowym modelu finansowania samorządów – staną się dla miasta najważniejszym źródłem dochodów. To przede wszystkim efekt zmiany sposobu ich wyliczania – na korzystniejszy dla samorządów.

Wysokość wpływów ustala się w oparciu o dochody podatników, a nie – jak przed reformą – podatek należny fiskusowi. Ma to dwie zalety: po pierwsze – motywuje samorząd, by wspierał lokalną gospodarkę i przedsiębiorczość oraz poszerzał bazę podatkową, po drugie – neutralizuje wpływ odgórnych zmian (systemu podatkowego przez państwo, form opodatkowania przez podatników) na wysokość kwot przekazywanych samorządom (czego zabrakło przy Polskim Ładzie).

Przewidziane korzyści to: dla samorządów – gwarancja stabilnych dochodów, niezbędnych do realizacji prorozwojowej polityki, a wobec mieszkańców – silniejsze zobowiązanie, że część zapłaconego podatku wróci do nich w postaci lokalnych inwestycji, różnorodnych udogodnień czy szerszej i bardziej dostępnej oferty usług publicznych.

Wspólnie układamy Kraków

W krakowskich urzędach skarbowych z fiskusem rozlicza się już ponad 700 tys. mieszkańek i mieszkańców. Jeśli wziąć pod uwagę dochód z PIT zapisany w tegorocznym budżecie miasta, to na jednego podatnika przypadnie średnio około 7 tys. zł. Za tę kwotę można wyremontować co najmniej jedno miejsce parkingowe, naprawić 10 m² chodnika, zbudować 20 m² parkowej alejki, czy też obustronnie obniżyć krawężnik na pasach i zastąpić go pochyłością łatwą do pokonania wózkiem, rowerem czy na rolkach.

To kilka przykładów zadań pokazujących, że nawet pojedynczym podatkiem możemy zmienić nasze najbliższe otoczenie, a z połączenia tysięcy takich fragmentów – ułożyć lepsze miasto. Dzięki wpływom z podatku PIT na sportowej, edukacyjnej, drogowej, zielonej czy społecznej mapie Krakowa pojawiają się nowe obiekty oraz świetnie funkcjonują te, które już dobrze znamy. Warto więc inwestować w naszą wspólną przyszłość, a dodatkową zachętą jest Karta Krakowska, która daje mieszkańcom – zameldowanym na pobyt stały lub rozliczającym tu PIT – dostęp do zniżek, preferencji i uprawnień przy korzystaniu z oferty

miasta (m.in. tańsze bilety komunikacji miejskiej czy wejściówki do muzeów) oraz usług realizowanych przez licznych partnerów komercyjnych. Z tych możliwości korzysta już ponad 318 tys. krakowian i krakowianek. Dołącz do drużyny, bo „Twój PIT to lepsze Miasto”!